

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
198 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600 100.

Napad na premiera Spaaka

Kilkunastu demonstrantów pobiło go i raniło w czoło

BRUKSELA, 2.II. (PAT.) — Premier Spaak został w czwartek wieczorem NAPADNIĘTY W POBLIŻU SWEGO MIESZKANIA PRZEZ DEMONSTRANTÓW I ZRANIONY W CZOŁO. Część demonstrantów udała się z dzielnicy gmachów rządowych do mieszkania premiera Spaaka, znajdującego się w podmiejskiej miejscowości Brukseli St. Gilles, gdzie oczekiwała na jego powrót z gmachu parlamentu. W chwili, gdy premier Spaak,

na krótko przed godz. 22, przybył przed swe mieszkanie w towarzystwie szefa gabinetu, samochód jego został otoczony przez demonstrantów.

W chwili, gdy Spaak opuścił samochód i usiłował przecisnąć się przez tłum demonstrujących, nieznaną sprawca UDERZYŁ GO W TWARZ, RANIĄC GO W CZOŁO. —

Zawezwana policja utorowała premierowi drogę wśród tłumy i

umożliwiła mu wejście do domu. Przy willi prezydenta, wystawiono posterunki policyjne.

BRUKSELA, 2.II. (PAT.) — Bliższe szczegóły napadu na premiera Spaaka są następujące:

Spaak, który pracował dziś wieczorem w swym gabinecie, ministerialnym, otrzymał w ciągu wieczoru, telefoniczną wiadomość, że dom jego otoczony jest przez demonstrantów, po czym

natychmiast udał się samochodem do domu.

W pobliżu mieszkania samochód jego został otoczony przez tłum, z którego kilkanaście osób RZUCIŁO SIĘ NA PREMIERA, ZDARŁO MU KAPELUSZ I ZADAŁO MU SZEREG UDERZEŃ PIĘŚCIAMI W TWARZ.

Rana w czoło odniesiona przez Spaaka nie jest ciężka.

Natychmiast po napadzie przeprowadził premier w swym mie-

szkaniu rozmowę z przewodniczącymi obydwu antyflamandzkich związków kombatanckich, którzy ŻĄDALI, ABY ZŁOŻYŁ URZĄD PREMIERA.

Spaak odpowiedział jednak, iż NIE ZAMIERZA PODAĆ SIĘ DO DYMISJI i za swoją działalność odpowiedzialny jest jedynie przed królem i parlamentem.

Wkrótce po tym przybył do mieszkania Spaaka królewski prokurator, celem przeprowadzenia na miejscu dochodzenia.

Bójki w parlamencie belgijskim

Gwałtowne starcie między szefem rządu a lewicą podczas obrad nad projektem przekształcenia Belgii w państwo federacyjne

PARYŻ, 2 lutego. (PAT.) — Donoszą z Brukseli, iż izba deputowanych była dziś świadkiem GWAŁTOWNYCH INCYDENTÓW.

Już na wstępie obrad atmosfera była wybitnie podniecona, z powodu zgłoszenia przez deputowanego Baillona (katolik z Brukseli) wniosku o rewizji ustawy amnestyjnej dla separatystów flamandzkich.

Rewizja ta miała uniemożliwić nominację wybitnego działacza flamandzkiego, skazanego w swoim czasie na karę śmierci za zdradę stanu, dr. Martina,

na członka królewskiej flamandzkiej akademii nauk.

Wobec sprzeciwu przedstawicieli partii flamandzkiej, głosowanie nad wnioskiem tym zostało odroczone.

Gdy z kolei izba przeszła do głosowania nad sprawą przystąpienia do obrad nad nagłym wnioskiem deputowanego socjalistycznego Truffota, zmierzającego do przekształcenia Belgii w państwo federacyjne na wzór Szwajcarii, DOSZŁO DO GWAŁTOWNEGO STARCIA między premierem, który w tym momencie wszedł na salę, a opozy-

cją lewicową.

Premier Spaak zaprotestował gorąco przeciwko stawianiu na porządku dziennym w tak nieprzemysłany sposób b. poważnych wniosków, stawiających rząd w trudnej sytuacji.

Premier Spaak, który natychmiast wszedł na trybunę, aby zareagować na wniosek deputowanego Truffota, oświadczył: „Codziennie wzywa się rząd do pracy, lecz stale rzucą mu się kłody pod nogi, aby się potknął. Mam tego dość“.

Wstąpił ten wywołał gwałtowną burzę na lewicy.

Premier wyraźnie podrażniony krzyknął: „Dajcie mi święty spokój, z jednej strony chcecie, aby rząd zajmował się poważnymi sprawami, a z drugiej strony przeszkadzacie mu. ALBO IZBA BĘDZIE WSPÓLPRA COWAĆ Z RZĄDEM, ALBO SOBIE PÓJDE“.

W sposób zupełnie nieoczekiwany wysunięto na porządek dzienny wniosek o wysoce poważnym charakterze — dodał premier — nie dając rządowi czasu do namysłu. Tego rodzaju postępowanie ośmiesza parlament“.

Tego rodzaju krótkie i gwałtowne oświadczenie premiera WYWOŁAŁO PRAWDZIWA BURZĘ.

Wnioskodawca deputowany Truffot starał się bronić swoje stanowisko, twierdząc, iż wniosek jego bynajmniej nie stanowi niespodzianki. Lewica tymczasem demonstrowała gwałtownie przeciwko premierowi, którego natomiast poparto na prawicy.

Ponieważ zaczęło DOCHODZIĆ DO BÓJKI MIĘDZY DEPUTOWANYMI, przewodniczący zawiesił posiedzenie.

Gwałtowny atak Niemiec na Roosevelta

Prasa berlińska nazywa wczorajsze przemówienie prezydenta U.S.A. podżegawczym

BERLIN, 2.II. (PAT.) — Zapowiedź kanclerza Hitlera, iż opinia niemiecka nie będzie utrzymywana w nieświadomości o antyniemieckiej propagandzie, uprawianej za granicą, która spotykać się będzie każdorazowo z ostrą odprawą i kontrakcją, wprowadzana jest w czyn.

Wszystkie dzienniki niemieck-

kie przystąpiły do kontrakcji na kilku frontach.

Ostrej odprawy udzielono finansjerze amerykańskiej i angielskiej za rzekome spowodowanie w przededniu przemówienia kanclerza spadku kursów giełdowych i zarobienie na następnej zwyżce.

Niemniej stanowczo występuje się przeciwko prasie brytyjskiej, która zajęła negatywne stanowisko wobec niemieckich roszczeń kolonialnych, poddając w wątpliwość autentyczność oświadczeń kilku brytyjskich polityków, ogłoszonych przez „12 Uhrblatt“, wypowiadających się za zwrotem kolonii Niemcom.

Najsilniejszą reakcję wywołało jednak doniesienie o treści przemówienia prezydenta Roosevelta, wygłoszonego w komisji wojskowej senatu Stanów Zjednoczonych.

Zdanie, rzekomo wypowiedziane przez prezydenta Roosevelta, iż „granice Stanów Zjednoczonych znajdują się we Francji“, oraz fakt sprzedaży przez Stany Zjednoczone samolotów Francji, wywołały tu wielkie oburzenie.

Wynurzenia, jakie miał poczynić prezydent, prasa niemiecka określiła jako „PODŻEGAWCZE“.

Dzienniki niemieckie, cytując głosy nieprzychylnych prezydentowi dzienników nowojorskich, dowodzi, że przypisywane prezydentowi oświadczenie na komisji wojskowej senatu nie spotkało się z przychylną oceną społeczeństwa amerykańskiego.

Reakcja, jaką doniesienia o przemówieniu prez. Roosevelta wywołało we Francji, wskazuje, według opinii kół politycznych Berlina, że Francja nie ma zamiaru przyczynić się do stwarza-

nia dobrych stosunków sąsiedzkich z Niemcami. Panuje tam — zdaniem Berlina — wciąż jeszcze duch Wersalu.

„Berliner Zeitung am Mittag“ wyraża swoje oburzenie, iż „ekspertowi francuskiemu zademonstrowano samoloty amerykańskie, wyposażone w najnowsze tajemnice wojskowe, których konstrukcja kosztuje naród amerykański miliony dolarów, zanim nawet dowództwu amerykańskiemu dano możliwość wypróbowania najnowszych bombowców“.

Na podstawie poufnej decyzji rządu amerykańskiego — ciągnie dalej dziennik — Francja otrzymać ma tysiąc takich bombowców, przy czym pomoc udziela Francji motywowana ma być przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, rzekomym niebezpieczeństwem, grożącym ze

strony dyktatur.

Właściwym celem wystąpienia przypisywanego prezydentowi Rooseveltowi ma być — zdaniem pisma niemieckiego — rozproszenie dobrego wrażenia, jakie w Ameryce uczyniło pokojowe przemówienie kanclerza Hitlera.

Prezydent Roosevelt na manewrach floty

GUANTANAMO (Kuba), 2.2. (PAT) — Urzędowo donoszą, że prezydent Roosevelt weźmie udział na pokładzie krążownika „Houston“ w manewrach floty Stanów Zjednoczonych na morzu Karaibskim. Założeniem manewrów będzie obrona kontynentu amerykańskiego przed atakiem flot nieprzyjacielskich.

285 osób

wydalono z Rumunii

CZERNIOWCE, 2.2. (PAT) — Instektoriat pracy w Czerniowcach odebrał zezwolenie na wykonywanie zawodu 285 obywatelom obcym i zarządził wydalenie ich z kraju w ciągu 8 dni. Prawie wszyscy wydaleni przebywali w Rumunii już od szeregu lat.

Przyjaźń francusko - polsko - rumuńska jest gwarancją bezpieczeństwa w Europie

(Specjalny wywiad z przedstawicielem Rumunii do ligi narodów, p. Vacaresco)

W dobie, gdy wydarzenia na politycznej arenie międzynarodowej dokonywają się w tempie niemal błyskawicznym, gdy wciąż nowe układy międzypaństwowe następują niespodzianie, przyczyniając się do nowych konstelacji dyplomatycznych, rozmowa z oficjalnym przedstawicielem rządu rumuńskiego rzuca jaskrawe światło na kształtowanie się stosunków i wprost nabiera cech deklaracji.

Pani HELENA VACAESCO, reprezentująca Rumunię w Genewie, należy w swoim kraju do najpopularniejszych postaci. — Łączy ją więzy z panującym dworem królewskim, zaś była królowa ELŻBIETA, była jej protektorką i przyjaciółką. Pani Vacaresco, niezmordowana działaczka na polu zbliżenia francusko-rumuńskiego, należy również do wybitnych poetów rumuńskich, odznaczona medalami legionu honorowego, komandorią Białego Lwa oraz dystynkcją korony rumuńskiej. Za swe liczne prace poetyckie, jak „Rapsod Dimbovitza”, „Blask i płomień”, „Dusza szczęśliwa” i t. d., w których opiewa piękno i malowniczość swojej ojczyzny, otrzymała liczne nagrody od francuskiej akademii. Szereg jej nagrodzonych utworów wyszło przed kilku laty w Paryżu w tomie, zatytułowanym „Projections colorées”. Helena Vacaresco jest też znakomitą oratorką i często przemawia w języku francuskim i angielskim, oddając Rumunii nieocenione usługi.

Po ojcu swym, który był w służbie dyplomatycznej w Brukseli i w Rzymie, odziedziczyła zmysł polityczny i wleczone pragnienie wiedzy. To też traktuje ona z jednakową wprawą zagadnienia polityczne, jak i tematy literackie, historyczne i muzyczne. Na terenie ligi narodów, gdzie przejawia niestrudzoną aktywność od pierwszego dnia powstania tej międzynarodowej instytucji, zajmuje się głównie problemami społecznymi i zagadnieniami współpracy intelektualnej między poszczególnymi krajami.

Wymieniona przedstawicielka rządu rumuńskiego, przyjęła niżej podpisanego na audiencji i z właściwą sobie życzliwością prowadziła rozmowę na aktualne tematy społeczne i polityczne.

— Interesuje się przeważnie — oświadcza Helena Vacaresco — zacieśnianiem więzów między moim krajem, a Francją. Uważam, iż nigdy ścisła współpraca rumuńsko - francuska nie stanowiła takiego nakazu chwili, jak w dniu dzisiejszym. Żyjemy w okresie, kiedy niepokój staje się permanentny, zaś rozwiązanie obecnej sytuacji zależy od nas samych. Każdy nieopatrzny krok, każdy drobny błąd taktyczny, ma dziś niesłychanie doniosłe znaczenie. Musimy czuwać i przy tym działać bardzo ostrożnie.

Być może niektórzy politycy zagraniczni, którzy idą po linii najmniejszego oporu, mają wie-

le na swoje usprawiedliwienie. Ja jednak jestem zdania, iż polityka na krótką metę jest polityką krótkowzroczną i w obecnej dobie niebezpieczną. Psychoza, którą utrwalają w Europie politycy totalitarni, usiłujący zdobyć dla siebie satelitów będących wzmocnienia swej własnej ideologicznej pozycji, nie powinna udzielać się sternikom tych państw, które najbardziej są dziś zagrożone przez totalistów.

Jeśli chodzi o Rumunię, przynajmniej, iż propaganda narodowych socjalistów zdziałała wiele, ale bynajmniej nie stoi to nam na przeszkodzie, aby służyć w porę ten ruch. Jak panu zapewne wiadomo, zdusiliśmy u nas w kraju wszelkie rozkrzyczne bakieyle zagranicznej zarazy. Gwardia Żelazna, która co raz wyżej podnosiła głowę i kompromitowała nas w oczach świata, dziś już nie istnieje. Trzeba było zlikwidować te elementy, które uznają akcję niszczyielską za wyższy ideał, niż ojczyzna i bezpieczeństwo! I tak zrobiliśmy.

Król nasz Karol jest w kraju

bardzo lubiany i popularny. — Stworzył ostatnio ruch Odrodzenia, do którego należeć mogą wszyscy patrioci, ale nikt z tych, co tylko pod tym płaszczkiem chcą służyć obcym interesom.

— Gdzie podział się TITULESCU i czemu on nie należy do gabinetu? Przecież jego kurs polityczny był zdecydowanie pro francuski i demokratyczny...

Tak jest, Titulescu dlatego właśnie był atakowany przez pewne elementy europejskie. W rezultacie zachorował i ledwie uszedł z życiem. Dziś przebywa jeszcze za granicą i choć król Karol chętnie by go znów widział na dawnym stanowisku ministra spraw zagranicznych, Titulescu na razie nie akceptuje. Ale zapewne wróci do czynnej polityki. To wybitnie zdolny człowiek...

— Co pani myśli o rozwoju politycznej sytuacji w Europie?

— Nic więcej nie mogę powiedzieć nad to, co już oświadczyłam. Sądzę wszakże, iż współpraca państw Europy Środkowej z Francją jest w wielkiej mierze, a może i decydującej, gwaran-

cją utrzymania pokoju. Ścisły kontakt Rumunii z Polską i Francją, wzmocniony przyjaźnią polsko - francuską, stanowić może dostatecznie silną przeciwwagę dla tych, ze strony których grozi niebezpieczeństwo.

— Pozwoli pani na ostatnie pytanie: — Czy uważa pani za czynnik dodatni propagandę antysemityzmu?

— Antysemityzm szerzony jest przez te elementy, którym najmniej zależy na pokoju. Przeważnie zaznacza się ruch antysemitowski w krajach ubogich, gdzie lud żyje w nędzy. Ale antysemityzm nie może nigdy polepszyć sytuacji, przeciwnie: rozkłada narodową i społeczną spójność. W Mołdawii i Bessarabii antysemita podminowują spójność, ale król nasz, który jest przeciwnikiem antysemityzmu, nie pozwoli na to, aby ze szlucznymi podsycających uczuć tworzyć politykę, rujnąjącą kraj i rozkładającą państwo.

Paryż, w styczniu.

JERZY HALAMSKI.

GWAŁTEM I SIŁĄ nie można dokonać trwałych podbojów!

Wobec zawrotnego postępu i nieprawdopodobnych zdobyczy, jakie w ostatnim czasie osiągnęły państwa totalne, ta część opinii publicznej, która ciągle jeszcze wierna pozostaje t. zw. „dawnemu porządkowi”, stawia sobie co raz częściej pytanie, czy istotnie grozi już kompletna zagłada starym dotychczasowym tradycjom i temu systemowi moralnemu, na którym zawsze opierała się cywilizacja. W tych rozważaniach ludzie często dochodzą do wniosków mocno pesymistycznych i po padają w rezygnację, uważając wytworzoną obecnie sytuację za położenie bez wyjścia.

To samo pytanie stawia sobie wybitny poeta francuski, b. ambasador Francji w Japonii, Paul Claudel, który na łamach „Figaro” publikuje swe rozważania w związku z ostatnimi wypadkami na terenie Europy. Claudel nie popada jednak w skrajny pesymizm, lecz przeciwnie, podnosi raczej te momenty, które wzmocnić mogą w człowieku wiarę i nadzieję, w ostateczne zwycięstwo swobody i wolności

Szał totalistyczny swobody i wolności, który zrodził się właściwie w Rosji, ogarnął następnie centralną Europę, mimo wszystko pozostawił niekniętą większą część państw cywilizowanych, tych, które zaliczają się do rzędu narodów najbogatszych, najbardziej uświadomionych i — dlaczego nie powiedzieć tego? — do najbardziej moralnych. Anglia, Francja a także i Ameryka bezustannie wierzą, że poszczególne części ludzkości w dalszym ciągu związane są jak gdyby jakimś naturalnym paktem, związkami, który ostatnio dopiero prez. Roosevelt określił mianem religii. Te państwa uważają, że łączność ta przejawia się w pewnym imperatywie sprawiedliwości, w pewnym zaufaniu do rozsądku i do sumienia ludzkiego. Wierzą, że ta naczelna zasada nie może być jednak zastąpiona przez zbiorowe odwołanie się do najniższych instynktów, że ich miejsca nie może zająć nienasycony apetyt i pewna odmiana zwierzęcej żarłoczności. Kraj, który stracił wolność sądu, który wypaczył poczucie prawa i rzetelności, stracił równocześnie wszelki rozsądek. — A gdy się rozum zatraci, można wyrzucić cały szereg szkód, ale kres jest nieunikniony.

Claudel omawia w dalszym ciągu obecną twórczość literacką w państwach totalnych i dochodzi do wniosku, że autorzy i pisarze w tych krajach czerpią swe natchnienie z najniższych źródeł, a utwory ich pozbawione są najłżejszego przeblisku geniuszu czy talentu. Nic innego, jak tyl-

ko dzięki wycie wilków, jak tylko skrajna pogarda dla tych wartości i tych cnót, które stały były ozdobą ludzkości i podstawą cywilizacji. Na ciemnych, brutalnych twarzach, maluje się jakaś demoniczna pasja, odzwierciedla się tylko wyraz zazdrości i nienawiści. Nie ma żadnej prawdy, żadnej wiary, ani miłości, ani poszanowania dla prawa, ani sprawiedliwości, ani etyki. Tylko walka klas i walka ras.

Następują wprowadzić sukcesy, które jednak zawdzięczyć należy temu, iż wszyscy są zaskoczeni, iż nikt nie spodziewał się tego, nikt na to nie liczył. Kiedy jednak pierwsze wrażenie mija, kiedy trzeba budować trwałe gmachy na podstawach tak dziecięcych i tak bezsensownych, stwierdza się, że sama namiętność, sama pasja nie wystarczy.

Cóż należy sądzić o tych hasłach totalizmu, które nie uznają indywidualności, które kneblują indywidualności, które kneblu-

re wypowiadają wojnę swobodnej opinii i wszczynają walkę równocześnie z żydami, katolikami, protestantami, monarchistami, artystami, słowem z każdym, kto zdobyć się chce na myśl niezależną? Co sądzić o tych, którzy zastąpić chcą żywego obywatela jakimś bezmyślnym dwunoznym stworzeniem, automatem i manekinem, który ma być ślepy wykonawcą rozkazów człowieka, mającego zastraszające wprost pretensje do nieomyślności. Cóż sądzić o światopoglądzie, który, mając pretensje do podboju świata, zamyka jednak przed sobą co najmniej trzy czwarte kuli ziemskiej i pozbawia się tak nieocenionych propagatorów swej myśli, jak żydów, którzy do niedawna tyle przywiązania i sympatii okazywali dla Niemców.

Jednakowoż należy sobie zdać

sprawę z tego, że przy pomocy gwałtu i siły można wprowadzić uproszczone anormalne sytuacje, nie można jednak dokonać trwałych podbojów. Rzymianie zdobyli świat nie tyle orężem swych legionów, ile raczej — prawem rzymskim.

Nigdy może trzy wielkie państwa demokratyczne nie czuły się tak bliskie i tak solidarne, jak dziś, a wraz z nimi i liczne małe, wolne narody, które czują groźbę rabusiów. Nawet wśród narodów oślepionych, nawet w Rosji, Niemczech i we Włoszech, istnieje jakiś podświadomy opór, niemy a przekorny, ciągly i bezustanny. Dlatego dyktatorzy muszą ciągle popisywać się przed publicznością swymi występami hipnotyzerskimi i występować w roli cudownych poskramiaczy.

Paul Claudel.

Anglia żąda wyjaśnień z powodu zatrzymania jej 2 statków w pobliżu Japonii

SZANGHAI, 1 lutego. (PAT.) Brytyjskie władze morskie zażądały od władz japońskich niezwłocznych wyjaśnień w sprawie zatrzymania statku brytyjskiego „St. Vincent de Paul”.

Władze japońskie obiecały udzielić odpowiedzi w dniu jutrzejszym.

„St. Vincent de Paul” oraz dwa statki norweskie zabierały

ładunek w pobliżu m. Haicou i zostały zatrzymane przez statek straży celnej oraz dwa kontrtorpedowce japońskie, które je odprowadziły do Tsingtao.

Jeden ze statków norweskich zawiadomił przez radio znajdujących się w Szanghaju właścicieli statku angielskiego. — Ci zwrócili się do władz brytyjskich, które natychmiast wysłały do Tsingtao krążownik „Birmingham”. Krążownik przyprawił „St. Vincent de Paul” do Szanghaju, przy czym władze japońskie nie stawiały żadnych przeszkód.

TANIE WYCIEZKI DO PALESTYNY NA PURIM I PESACH

zł. 450.—

powrót indywidualny, paszport 6-miesięczny, przejazdy, wizy.

Po słońce Południa

M/S PIŁSUDSKI

wycieczka morską ze zwiedzaniem PORTUGALII, WŁOCH, AFRYKI

zł. 660.—

od 7 do 30 kwietnia 1939 r.

FRANCJA, BELGIA, ANGLIA, WŁOCHY

indywidualne paszporty na dowolny okres czasu do krajów europejskich i zamorskich
załatwia najszybciej i najtaniej

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2
Tel. 120-37

JEDYNA WIOSENNA WYCIEZKA MORSKA

Po słońce Południa!

(Portugalia, Italia, Trypolis, Marokko)

luksusowym transatlantykiem M/S „PIŁSUDSKI”
Odjazd 7/IV. Cena od zł. 660.—

Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Anglii, Italii i innych krajów europejskich i zamorskich
załatwia najszybciej i najtaniej

P. B. P. „FRANCOPOL” Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

Strajk windziarzy w drapaczach chmur

NOWY JORK, 2 lutego. (PAT.) Personel obsługujący windy w 600 drapaczach chmur w dzielnicy handlowej Nowego Jorku przystąpił w dniu wczorajszym do strajku.

Rząd Negrina będzie się bronić

Walki w razie porażki przeniosą się z obszaru Katalonii pod Madryt

PARYŻ, 2.2. (PAT) — Według nadesłanych tu doniesień w podziemnych zamku w Figueras premier rządu republikańskiego Negrin zwołał ub. nocy posiedzenie kortezów. Na zebranie to przybyło tylko 62 posłów. Pozostałych 106 posłów, z których wielu zbiegło do Francji, poprzestano na nadesłaniu zawiadomienia, iż z góry przyjął ją uchwała powzięta przez zebranych. Premi. Negrin wygłosił na tym posiedzeniu przemówienie, zapowiadając dalsze prowadzenie walki na obszarze Katalonii, a w wypadku porażki przeniesienie walk pod Madryt. Premier nie ukrywał powagi sytuacji. Zebrani uchwalili dalsze prowadzenie wojny.

sowe internowanie hiszpańskich milicjantów. W pobliżu Port Vendres i Argeles Sur Mer organizowane są olbrzymie obozy koncentracyjne, które będą mogły pomieścić tysiące rozbrojonych milicjantów. W obozach tych obowiązywać będzie wojskowa dyscyplina i oddane będą pod zarząd czynników wojskowych. Z kwestią internowania milicjantów łączy się sprawa finansowania pomocy dla uchodźców hiszpańskich. Według informacji tutejszych kół politycznych między Paryżem a Barceloną prowadzone być mają prywatne rozmowy, celem kompromisowego załatwienia sprawy uchodźców. Wynikiem tych rozmów ma

być oświadczenie gen. Franco, iż gotów jest przyjąć z powrotem kobiety, dzieci i starców, którzy schro

lili się na terytorium Francji. Pozostaje do rozwiązania zasadnicza sprawa tysięcy milicjantów.

BURGOS, 2.2. (PAT) — Między b. królem hiszpańskim Alfonsem XIII i gen. Franco dokonana została wymiana depesz z racji zdobycia Barcelony przez hiszpańskie wojska narodowe.

B. król Alfons XIII złożył w swej depeszy życzenia dla gen. Franco i prowadzonej przez niego walecznej armii oraz wyraził wdzięczności swej, jako hiszpana, wraz z zapewnieniami o swym zaufaniu i solidarności.

Podobną depeszę wystosował również trzeci syn b. króla Alfonsa XIII infant Don Juan do gen. Franco, który na oba telegramy odpowiedział wyrazami podziękowania.

DROGĘ DO DOBROBYTU

utoruje Ci los

z Kolektury „ZACHĘTA”

ul. Piotrkowska 54, róg Narutowicza

Losy I-ej klasy są już do nabycia

PARYŻ, 2.2. (PAT) — Ministrowie spraw wewn. Sarraut oraz sprawiedliwości Rucart powrócili w czwartek rano do Paryża z inspekcji granicy pirenejkiej i natychmiast udali się do prezydium rady ministrów, gdzie odbyli dłuższą konferencję z prem. Daladier.

Przedmiotem tej rozmowy była sprawa dalszego postępowania rządu francuskiego w stosunku do uchodźców hiszpańskich.

Mimo pewnego uspokojenia na granicy i osłabienia napływu uchodźców, władze francuskie liczą się jednak w najbliższych dniach z nowymi poważnymi komplikacjami. Upadek miasta Vich, głównego punktu strategicznego ostatniej linii obrony republikańskiej, zbliża coraz bardziej walkę do granicy Francji. Do pogranicza francuskiego dobiegają informacje z Katalonii, iż oddziały republikańskie czynią przygotowania do budowy fortyfikacji tuż w pobliżu granicy francuskiej. Francuskie czynniki administracyjne obawiają się, aby ostateczna walka, w których zetrze się armia katalońska z armią gen. Franco nie odbyła się tuż nad granicą francuską. Sprawa ta stawia na porządku dziennym kwestię organizacji wojskowego zabezpieczenia granicy francuskiej i niedopuszczenia zarówno do naruszenia spokoju na pograniczu francuskim przez przeniesienie się walki jak również bezładnego przechodzenia granicy przez rozbite oddziały. Pogranicze francuskie zostało już obsadzone przez poważne siły wojskowe.

PARYŻ, 2.2. (PAT) — Władze francuskie zdecydowały się na ma-

Rokowania palestyńskie w Londynie

Chamberlain i Halifax w delegacji angielskiej. Delegacja Naszaszibi w drodze do Anglii

LONDYN, 2.II. (ŻAT.) — Oczekiwane jest ogłoszenie składu delegacji rządu angielskiego do rokowań o przyszłości Palestyny. Wiadome jest, że w rokowaniach wezmą osobiście udział premier Chamberlain i minister spraw zagranicznych lord Halifax. Bezpośrednimi rokowaniami kierować będą minister kolonii Malcolm Mac Donald i podsekretarz stanu Foreign Office, Butler.



„Udaje się do Londynu, mimo, że moim zdaniem żydzi nie powinni byli przyjąć zaproszenia do udziału w konferencjach londyńskich, których celem jest tylko zaspokojenie roszczeń arabskich kosztem żydów.

Udaje się do Londynu, gdyż większość uchwalila przyjąć zaproszenie i domagała się mego udziału w delegacji. Nie mogłem nie podporządkować się uchwale większości, aby nie powodować rozłamu w ruchu syjonistycznym. Nie mamy żadnych żądań

do stawiania w Londynie z wyjątkiem żądania spełnienia należnych nam praw”.

JEROZOLIMA, 2.II. (ŻAT.) — Wczoraj udała się do Londynu pięcioposobowa delegacja stronnictwa Naszaszibiego. Ragheb-bej Naszaszibi wyjechał z Kairu, gdzie przebywa od dłuższego czasu. Z Palestyny wyjechali Fakhri-bej Naszaszibi (faktyczny przywódca partii Naszaszibiego w Palestynie), Sulei-man-bej Tuken (burmistrz Nablusu), Machmud Junis el-Husseini (sekretarz delegacji Naszaszibiego) oraz czwarty przedstawiciel stronnictwa.

Koła londyńskie zapewniają, że delegacja Naszaszibiego weźmie udział w rozmowach palestyńskich w charakterze nieoficjalnym.

JEROZOLIMA, 2.II. (ŻAT.) — Przed wyjazdem delegacji Wa-

ad-Halemi do Londynu M. M. Usyszkin oświadczył:

Światowy kongres żydowski wyraził oburzenie z powodu gróźb, zawartych w ostatniej mowie Hitlera

BERLIN, 2 lutego. (Tel. wł.) — Dyrektor biura ewiańskiego George Rublee wyjechał dziś do Londynu, gdzie przedłoży lordowi Wintertonowi nowe propozycje, opracowane przez rząd niemiecki.

Szczegóły tych propozycji nie są znane.

Propozycje będą przedyskutowane na sesji komitetu ewiańskiego w dniu 12 b. m.

GENEWA, 2 lutego. (Tel. wł.) — Przewodniczący egzekutywy światowego kongresu żydowskiego p. Stefan Wise ogłosił deklarację protestacyjną przeciwko atakom na żydów, zawartym w ostatnim przemówieniu kanclerza Hitlera.

Deklaracja głosi m. in.: „W obliczu niesłychanych ataków na całe żydostwo uważamy za nasz obowiązek zakomunikować wszystkim rządóm i opinii publicznej narodów cywilizowanych o głębokim oburzeniu, jakie ataki te wywołały wśród milionów żydów.

Szef rządu niemieckiego obraża nie tylko nieszczęsnych żydów niemieckich, ale grozi milionom żydów zagładą.

Kanclerz Rzeszy twierdzi, że

nie Niemcy zagrażają pokojowi, lecz żydzi chcą wojny. Odrzuca my z całą stanowczością i oburzeniem to nieprawdopodobne oskarżenie ze strony człowieka, który w swej znanej książce „Mein Kampf“ apoteozuje wojnę.

Żydzi pozostają wierni swej religii, tradycjom i uczuciom i przeciwstawiają się agresji i przemocy, jak i wszelkiemu aktowi, który sprzeczny jest z zasadami humanitaryzmu”.

TABARIN **MISS BARTIRA** - gwiazda CASINO de PARIS
 NICO ROSCHIN DUO POLARS — Orkiestra Jerzy ROZNER

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Sowietami i Węgrami

MOSKWA, 2.II. (PAT.) — Komisariat spraw zagr. komunikuje:

„Kom. Litwinow zawiadomił posła węgierskiego w Moskwie, Jungerta, o decyzji rządu sowieckiego zlikwidowania swego posel

stwa w Budapeszcie, przy czym rząd sowiecki spodziewa się, że i rząd węgierski zlikwiduje swe poselstwo w Moskwie.

Jak wynika z komentarza sowieckiej agencji „Tass“, krok rządu sowieckiego nastąpił wskutek przystąpienia Węgier do paktu

przeciwkominternowskiego.

Stosunki między Zw. Sow. i Węgrami — brzmi komunikat „Tassa“ mogą być w przyszłości utrzymywane przez przedstawicieli obu państw w stolicy jakiegokolwiek trzeciego państwa.

Sala Filharmonii
 Tel. 213-84.
 DZIS
 w piątek, dnia 3 b. m. o godz. 9.15 w.,
 oraz jutro w sobotę, o g. 4.15 po poł.
 i 9.15 wiecz.

GOŚCINNE WYSTĘPY PRZED WYJAZDEM DO AMERYKI DO TEATRU
 MORISA SCHWARCA
 CHANY GROSBERG, DAWIDA LEDERMANA, ZYSZE KACA,
 AJZYKA ROTMANA
 w zbiorowym programie koncertowym
„A MOJCE MIT HONIG”
 Bilety po cenach niskich sprzedaje kasa Filharmonii.

Sala FILHARMONII
 NARUTOWICZA 20. Tel. 213-84.
 Bilety do nabycia w kasie Filharmonii
 Program: Bach — Koncert E-dur, Mozart — Koncert A-dur, Beethoven — Septet.

Niedziela, dn. 5 lutego r. b. o godz. 8.45 wiecz.
Warszawska Orkiestra Filharmiczna
 DYREKCJA I SOLISTA:
SZYMON GOLDBERG

Nagły zgon kata paryskiego Deiblera

PARYŻ, 2 lutego. (PAT). Dziś rano o godz. 7 min. 45 na stacji kolejki podziemnej Saint Cloud stracił nagłe przytomność jeden z pasażerów w chwili gdy kupował bilet.

Wzwołane pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala, gdzie stwierdzono, że był to 75-letni słynny kat paryski A. Deibler, który zmarł nagłe na udar serca.

Deibler był znany w całej Francji, ponieważ już w czwartym pokoleniu był katem paryskim.

Rodzina Deiblerów objęła te funkcje po rodzinie słynnego kata wielkiej rewolucji francuskiej Sansona.

Deibler był ostatnim z rodu i w tej chwili — jak pisze prasa paryska — funkcje po nim obejmie prawdopodobnie jego siostrzeniec Obrecht, który był dotychczas jego pierwszym pomocnikiem.

Teror na Rusi Podkarpackiej

UNGWAR, 2 lutego. (PAT). — „Karpaci Magyar Hirlap“ donosi, że pod Pereczynem na Rusi Podkarpackiej nieznanymi sprawcy spowodowali wykoślenie się pociągu z czeskim transportem wojskowym. Katastrofa pociągu nastąpiła z powodu uszkodzenia szyn. Trzy osoby odniosły rany.

UNGWAR, 2 lutego. (PAT). — Ponowny przyjazd generała Prehali na Ruś Podkarpacką wywołał w sferach wołosznowskich prawdziwą wściekłość, która znalazła swój wyraz w terrorze bojówek wobec pozostałych na Rusi Podkarpackiej Czechów.

W Swalawie doszło do ostrego starcia pomiędzy bojówkarzami Wołoszyna a osiadłymi tam urzędnikami i kolonistami czeskimi. W obronie mieszkańców czeskich stanęło wojsko, które otworzyło ogień z karabinów maszynowych na bojówkarzy.

Po obu stronach są zabici i ranni. Krwawe wypadki w Swalawie spowodowały rozbrajanie w wielu miejscowościach bojówek wołosznowskich przez wojsko z rozkazu generała Prehali. W paru miejscowościach ogłoszono nawet stan wojenny.

Król Szwecji u Goeringa

BERLIN, 2.II. (PAT.) — Bawiący tu przejazdem przez Berlin król szwedzki Gustaw V przyjął dziś na audiencji marsz. Goeringa i odbył z nim dłuższą rozmowę.

Apel 128 profesorów uniwersytetu w Strassburgu

128 profesorów uniwersytetu w Strassburgu, należących do wszystkich wydziałów, w tej liczbie do wydziału teologii protestanckiej i katolickiej, zwróciło się do prezydenta Lebruna z apelem, w którym piszą:

„128 niżej podpisanych profesorów 7 wydziałów uniwersytetu strassburskiego, wypełniających swą misję na granicach Francji i uważnie przysłuchujących się temu, co dochodzi do nich z są granicy, stojących całkowicie z boku od wszelkich partii politycznych, ale głęboko zaniepokojonych wzrostem sił, które, naruszając równowagę europejską, dążą do izolowania Francji na kontynencie i już obecnie zagrażają nietykalności jej Imperium — jest zdania, że wszelkie nowe ustępstwo nie może nie przyspieszyć tego procesu i uczynić go niezwalczonym“.

Profesorowie domagają się od rządu francuskiego twardej polityki.

„Niech Francja zachowa swe tradycje wolności, politycznej, religijnej i etnicznej tolerancji, które stanowią, podobnie jak i jej terytoria, osiągnięcie narodu, nadające siłę jego patriotyzmowi i będące źródłem światowego wpływu Francji. Niech Francja nie wyrzeka się całkowicie wielkich zagadnień europejskich i nie odrzuca sojuszy, niezbędnych dla umocnienia jej sytuacji w świecie“

Żyd — naczelnym inspektorem policji nowojorskiej

Naczelnym inspektorem policji nowojorskiej mianowany został obecny wiceinspektor Levis Costumo, żyd. Costumo będzie głównym komendantem 20.000 policjantów nowojorskich. Jest on synem robotnika tytoniowego, który urodził się w Londynie.

Inspektor policji Costumo liczy 56 lat i pracuje w policji od 32 lat. Rozpoczął karierę, jako zwykły policjant, obecnie zaś zaliczany jest do najzdolniejszych oficerów policji i kryminologów.

Dochody Wilhelma II

Cesarz Wilhelm II, który przed paru dniami święcił 80-lecie swych urodzin, należy do tych bogatych ludzi, którzy zawsze mają mało gotówki. Ekskajzer żyje wyłącznie z dochodów ze swego majątku, znajdującego się w Niemczech. Jego nie ruchomości w Niemczech oceniane są na 3 i pół miliona funtów szt. i otrzymuje on z nich około 175.000 f. szt. dochodów rocznie.

Z pieniędzy tych, jako głowa rodziny cesarskiej, musi on utrzymywać swych 49 krewnych. Na każdego wypada po 3.500 f. szt. Na siebie b. cesarz wydaje nieco więcej.

W Deorn Wilhelm utrzymuje duży sztab służby i w ostatnich czasach zredukował ich pensje o 20 procent, co częściowo świadczy o trudnościach finansowych b. cesarza.

Ale Wilhelm, wedle słów dobrze go znających ludzi, był zawsze bardzo wyrachowany i lubił pieniądze. Gdy Niemcy przekształciły się na republikę, Wilhelm prowadził z nimi długi proces. Zezwolono mu na wywiezienie do Doorn Kilkadziesiąt samochodów ciężarowych z jego prywatnym majątkiem i przyznano prawo do korzystania z dochodów jego majątków. Na cele dobroczynne Wilhelm wydaje mało. Gdy na przykład przed niedawnym czasem pewna instytucja dobroczynna zwróciła się doń z prośbą o pomoc dla biednych dzieci, w odpowiedzi nadeszła karta pocztowa z fotografią przez sekretarza, który donosił, że ekskajzer i kilka słów, skróconych b. cesarz nie ma gotówki.

Tragedia emigrantów

Przepelnione samooty. - Trudności przy wywożeniu kapitałów. - Jak otrzymać wizę? - Konsulat celem pielgrzymki

Już od kilku miesięcy ze szpalt czeskiej i słowackiej prasy nie schodzi jeden z najbardziej palących tematów zlikwidowania emigracji z kraju, który stracił więcej, niż trzecią część swego terytorium i gospodarcze możliwości spadły w nim o 30 — 40 procent. O sprawę emigracji troszcza się w Czechosłowacji i komitet państwowy, utworzony przy ministerstwie opieki społecznej i szereg zagranicznych instytucji, i wreszcie sami uchodźcy i emigranci, pragnący znaleźć kraj, w którym danoby im trwałe schronienie.

O konieczności szybkiego i radykalnego rozwiązania zagadnienia uchodźców mówili ostatnio odpowiedzialni kierownicy czeskiej i słowackiej polityki. Rozwiązanie to figuruje w programie niecierpiącym zwłoki zadań rządu. Wiadomo, że już kilka transportów uchodźców opuściło Czechosłowację. Byli

to przeważnie polityczni emigranci Niemcy i Żydzi, uciekinierzy z sudeckiego kraju, pragnący jak najprędzej opuścić strefę wpływów niemieckich.

Jak wielkie jest to pragnienie świadczy fakt że w bieżącym roku po raz pierwszy nie przeważano w zimie lotniczej komunikacji pomiędzy Pragą a Paryżem i Londynem. Pragną przede wszystkim opuścić Czechosłowację ci, którzy są przekonani, że nie uda im się pozostać na miejscu. Każdy opuszczający Pragę samolot, ma na pokładzie kilku uciekinierów, gotowych chwilowo pozostać bezpaństwowcami, aby znaleźć gdzie indziej stały przytułek.

Nie wszystkim jednak chętnym udaje się wyjechać. Doświadczenie stwierdziło, że obecne państwa chętniej ofiarują uchodźcom pomoc materialną, niż wjazdowe wizy. Łatwiej jest zorganizować pomoc żywno-

ciową i odzieżową na miejscu, niż wywieźć uchodźców.

Statystyczne dane świadczą, jak tępo idzie ewakuacja z Czechosłowacji. Po dziś dzień zdołano umożliwić wyjazd... 2300 niemieckim i żydowskim emigrantom.

Na początku stycznia rząd postanowił ewakuować w ciągu najbliższych miesięcy 10.000 emigrantów. Pertraktacje z całym szeregiem obcych państw toczą się bardzo powoli. Największą trudność stanowi żądanie państw imigracyjnych, aby każdy uchodźca posiadał pewną sumę pieniędzy. Czechosłowacki bank narodowy gotów jest udzielić zezwolenia na wywóz 150 milionów koron w obcej walucie, lecz znaczna ta suma przez się sumą nie wystarcza na koszty ewakuacji.

Organizacja niemieckiej socjalnej demokracji zdołała już umieścić 600 swoich członków

w Anglii, Francji i Szwecji.

Emigracyjny komitet fundusza Tomasza Manna, komitet imienia Szaldy i Instytut Palestyński. Ten ostatni chciałby wywieźć do Palestyny 2500 Żydów, lecz potrzebuje w tym celu zezwolenia na wywóz walut w wysokości 700 milionów koron.

Urzędy emigracyjne są przepelnione ludźmi przychodzącymi po informacje i radę. W kawiarniach tematem dnia jest emigracja. Ruchome biuro pośrednictwa udziela za skromną opłatą informacji o warunkach wyjazdu. Nie jeden zapyta się, dlaczego pragnący wyjechać nie zwracają się osobiście do konsulatu obcego państwa. Nie jest to łatwa sprawa.

3 — 4 miesiące temu w konsulatach państw południowoamerykańskich panowały pustki. Obecnie instytuty te przestały udzielać informacji na piśmie, ograniczyły swą działalność do osobistych rozmów i telefonów. Telefon zawsze jest zajęty.

Satki i progi dyplomatyczne państw, które nie zamknęły się jeszcze przed emigracją. Znajomość z ich urzędnikami ceni się na giełdzie emigracyjnej na wagę złota.

— Ten pan zna się z konsulem peruwiańskim — mówi do swojego „klienta“ „emigracyjny pośrednik“. Klient, po którym można poznać, że niedawno jeszcze zajmował wybitniejsze stanowisko, spogląda z szacunkiem na „znajomego konsula“ i czeka cierpliwie na okazję zbliżenia się do niego.

W kioskach telefonicznych spis abonentów otwarte są najczęściej na stronicach z nagłówkiem „konsulaty“. W niektórych stronicach te zostały poprostu wydarte. Uczynili to ludzie, pragnący mieć przy sobie zawsze numery telefonów konsulatu i poselstwa.

Trzeba nadmienić, że wysiłki pojedynczych osób coraz rzadziej dają pomyślne wyniki. — Pograniczne zagrody w Europie stają się coraz nieprzystępniejsze dla ludzi, którzy nie z własnej winy stracili grunt pod nogami.

A. B.—ski.

Praga, w styczniu.

Wyjazdy indywidualne do PALESTYNY

Cena uczestnictwa 495.— i obejmuje: 1) paszport indywidualny na 6 miesięcy wraz z wizami angielską i rumuńską, 2) ubezpieczenie w obie strony okrętami „Transilvania“ i „Besarabia“ wraz z wyżywieniem, 3) przejazd kolejowy

Wyjazdy z Łodzi w każdą ŚRODĘ

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS“, Łódź, Traugutta 1, tel. 107-86

Łapa brunatna na Jugosławii

Przeszkolenie w duchu nazistowskim

Niemieckiej ekspansji gospodarczej do Jugosławii towarzyszy wzmocnienie propagandy politycznej i kulturalnej. Rozsadni kami politycznych i kulturalnych wpływów niemieckich w Jugosławii są licznie tam osiedleni Niemcy, których cyfrę źródła niemieckie podają na 750 tysięcy, a która nawet według obliczeń jugosłowiańskich wynosi 500.000. Od chwili przyłączenia Austrii do Niemiec, mniejszość niemiecka, żyjąca w zwartej masie w paśmie pogranicznym, poddana jest bezpośredniemu wpływom propagandy na rodowo - socjalistycznej.

W Grazu odbyły się pierwsze manifestacje na rzecz niemieckiej ziemi Maribor. Maribor jest nadgranicznym okręgiem jugosłowiańskim, zamieszkałym przez Niemców którzy jednak nie stanowią tam, jak

zresztą w żadnym okręgu jugosłowiańskim, zwartej większości. Zasilany przez Rzeszę Niemiecki związek kulturalny w Jugosławii posiada ponad 200 miejscowych kół i rozgałęzioną sieć bibliotek prowadzonych ściśle według niemieckiej ustawy bibliotekarskiej, nakazującej prowadzenie bibliotek w „duchu politycznej i rasowej czystości niemieckiej“.

Kilkuset nauczycieli niemieckich przeszkolono w duchu narodowo - socjalistycznym bądź to na specjalnych kursach, zorganizowanych w Niemczech, bądź też na t. zw. wędrownych kursach, urządzanych w okresie wakacyjnym przez instruktorów narodowo - socjalistycznych z Rzeszy w Jugosławii. Pod wpływem propagandy niemieckiej wzrosło zapotrzebowanie na filmy niemieckie na rynku jugo-

słowiańskim. W ostatnim czasie terenem Jugosławii interesuje się niemiecka organizacja czasów „Kraft durch Freude“, która w ubiegłym sezonie letnim ulokowała około 50.000 wycieczkowiczów na dłuższy lub krótszy pobyt w Jugosławii.

Poza akcją polityczną wśród mniejszości niemieckiej Rzeszy prowadzi jeszcze na terenie Jugosławii planowaną akcję osiedlenia wykupując przez swoich agentów ziemię pomiędzy Sawą i Drawą od chorwackich chłopów. Jak widzimy, narodowy socjalizm dąży wszelkimi środkami do umocnienia swych wpływów w Jugosławii.

Stutysieczna pasażerka setnemu „milionerowi powietrznemu“

W tych dniach francuskie lotnictwo komunikacyjne obchodziło rzadką uroczystość.

Oto utworzone przed kilku laty towarzystwo „Air France“ witało swego 100.000-ego pasażera, a raczej pasażerkę, panią Richardson, przybyłą z Londynu do Paryża.

Podczas uroczystości, stutysieczna pasażerka udekorowała specjalnym odznaczeniem setnego „milionera powietrznego“ Air France, pilota Lenata.

POPULARNE WYJAZDY do ANGLII

przez Paryż, Brukselę i Holandię. — Wyjazdy za indywidualnymi paszportami

od 10—18 lutego 1939 r.

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS“ Łódź, Traugutta 1 — tel. 107-86.

Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Włoch i wszystkich innych krajów europejskich i zamorskich

Wielki & Tarnowski
POMI
Piotrkowska 121
POWRÓCIŁA Z PARYŻA
PRZYJMUJE OD 4 DO 7-ej PO POL.

PO SŁOŃCIE POŁUDNIA

5 Piłsudski

od 7 do 30.IV.

zł. 660.—

Zapisy i informacje: Wagon-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

PRZEJAZDY INDYWIDUALNE

do Francji
Anglii
Italii
Niemiec
Palestyny
Stanów Zjednoczonych

załatwia

Wagon-Lits|Cook
Piotrkowska 68, tel. 170-70

Głęboko wzruszony zgonem

ś. † p.

Prezesa BRUNONA FELIKSA KRUSCHE

składa pozostałej Rodzinie wyrazy szczerego współczucia

Meir Warszawski

Wyrazy najgłębszego współczucia z powodu zgonu

ś. † p.

Feliksa Brunona Krusche

Prezesa Zarządu Sp. Akc. Krusche i Ender

składa Zarządowi i Radzie Nadzorczej

Meir Warszawski

Serdeczne Bóg zapłać składamy wszystkim, którzy w dniu 2 lutego r. b. wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim zwłokom żony i matki naszej zmarłej w Tomaszowie Maz. w dniu 1 lutego r. b. przeżywszy lat 61

B. P.

Genendli z Kirszbaumów

ALTER

Mąż, córka i synowie

Proces o rzekomy plagiat

Grzymała-Siedlecki oskarżony o skopiowanie pomysłu sztuki

KRAKÓW, 2 lutego. (Tel.) — W miejscowym sądzie okręgowym toczyła się sensacyjna sprawa z oskarżenia prywatnego p. Leona Wiesenberg a przeciwko świetnemu pisarzowi Adamowi Grzymałemu - Siedleckiemu. Jako biegli zeznawali profesoro wie uniwersytetu: Stanisław Kot i Tadeusz Sinko.

Rozprawa toczyła się w atmosferze napiętej, co było skutkiem aroganckiego i denerwującego zachowania się powoda. W pewnej chwili sąd przerwał narady, celem powzięcia decyzji w sprawie zachowania się powoda. W. Wiesenberg zwrócił się do biegłych z uwagą: Panowie w innej formie odpowiedzą za swoją opinię.

Przedmiotem sprawy była skarga p. Wiesenberg a o plagiat jakiego dopuścił się p. Grzymała - Siedlecki w swojej sztuce p. t. „Czwarty do brydża“, która rzekomo miała wykazywać szereg cech wspólnych ze sztuką powoda p. t. „Tajemnica“, złożoną w swoim czasie p. Siedleckiemu jako dyrektorowi teatru krakowskiego.

Według zgodnej opinii biegłych sztuki te nie mają z sobą absolutnie nic wspólnego. Oba profesoro wie wykazują, odpo-

wiadając na pytania przedstawiciela powoda, że **pozorne zbieżności spotykają się w całym szeregu utworów**, których twórców nikt nie posądzał o plagiat.

Ostatecznie jedyną analogią między obu utworami, którą udało się wykazać powodowi, jest ta, że w sztuce p. Wiesenberg a jeden z bohaterów mówi: „Zeszłej nocy ogolił mnie gładko“, podczas gdy u Siedleckiego jest powiedziane: „Zeszłej środy obgolił mnie szpelnie“. — Biegli wykazują, iż tego rodzaju analogia nie dowodzi zasadniczo zależności „Czwartego do brydża“ od „Tajemnicy“, bowiem obydwa wyrażenia nie są własnością autorów, ale są w powszechnym użyciu.

Co do podłoża obu sztuk zachodzą również, zdaniem biegłych, zasadnicze różnice, gdyż w „Czwartym do brydża“ gra w toku akcji sztuki jest rozrywka, podczas gdy w „Tajemnicy“ jest ona namiętnością.

Prof. Sinko zwraca uwagę na różną wartość artystyczną obu sztuk. Utwór p. Wiesenberg a jest sztuką słabą, zaś „Czwarty do brydża“ ma znaczne walory artystyczne. Nie sposób porównywać budy do pałacu — konkluduje biegły.

Wobec nie przybycia oskarżonego zeznania składał powód, opowiadając o tym, jak wręczał swą sztukę p. Grzymałemu - Siedleckiemu, który był wówczas dyrektorem teatru krakowskiego. Autor „Czwartego do brydża“ będzie zeznawał na nowym posiedzeniu trybunału.

Od Redakcji

„Mój Głosik“ ukaże się w dniu jutrzejszym.

Racjonalne odżywianie



wymaga obecności soli mineralnych. Nasze codzienne pokarmy — chleb, mięso gotowane, jarzyny — zawierają nieraz za mało substancji mineralnych, których brak sprzyja tworzeniu się nadmiaru kwasów w organizmie i zmniejszeniu odporności. **MINEROGEN F. F.** uzupełnia brakującą w organizmie ilość soli mineralnych. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

Pokwitowanie zaliczki pensji nie podlega opłatom stempelowym

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał zasadnicze orzeczenie na skutek wniesionego podania przez gminę żydowską w Łodzi. W swoim czasie urząd opłat stempelowych w Łodzi wymierzył gminie żydowskiej grzywnę w kwocie 810 zł. za nieostemplowanie pokwitowań pracowników z tytułu pobrania zaliczek na pensje, uważając taką zaliczkę jako pożyczkę.

Izba skarbową w Łodzi, do której gmina się odwołała, rekurs odrzuciła, a zmniejszyła jedynie grzy-

Dnia 1 lutego 1939 r. zmarł długoletni członek naszego Stowarzyszenia
b. p. Jakób Penzuch
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś, w piątek, dn. 3 lutego o godz. 1 po południu z domu przedpogrzebowego.
O liczny udział w pogrzebie uprasza PP. Członków
ZARZĄD STOWARZYSZENIA KOMIWOJAZERÓW Ł. O. H. P.

Zainkasował do własnej kieszeni Sąd skazał aferzystę na rok więzienia

W grudniu ub. r. policja łódzka zlikwidowała oszukańcze biuro rewindykacji niepewnych należności od dłużników prywatnych.

Biuro to prowadził zdegenerowany kapitan Zygmunt KIERZYŃKOWSKI.

KierzyŃkowski podejmował się ściąganie należności dłużnych, których wierzyciele sami nie umieli wyegzekwować.

Upatrzywszy sobie zamożniejszą ofiarę początkowo załatwiał powierzone sprawy całkowicie uczciwie zgodnie z umową, a gdy mu następnie powierzano większe już sumy, ściągając je od dłużników i zużywając na własne cele

Tym też tłumaczy się, że biuro było lotne i mieściło się co miesiąc w innym lokalu.

Najwięcej naciągnął w ten sposób KierzyŃkowski niejakiego Rie-la, właściciela fabryki, którego poszkodował na kilka tysięcy.

20 grudnia 1938 r. policja w wyniku obserwacji zlikwidowała KierzyŃkowskiego wraz z jego lotnym biurem. Sąd okręgowy w Łodzi skazał Zygmunta KierzyŃkowskiego na 1 rok więzienia. Zaznaczył wypada, że już uprzednio KierzyŃkowski odpowiadał przed sądem za inne czyny tego rodzaju.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
 - 11.00 „Poeta z krainy Roztok“, audycja słowno - muzyczna
 - 11.25 Koncert muzyki lekkiej (płyty) —
 - 12.03 Audycja południowa
 - 14.00 Melodie z filmów dźwiękowych (płyty)
 - 15.00 „Zagadki muzyczne“ — audycja dla młodzieży
 - 15.30 Muzyka obiadowa
 - 16.05 Wiadomości gospodarce
 - 16.20 Rozmowa z chorymi
 - 16.35 Recital skrzypcowy Mikuszewskiego.
 - 17.00 „Pierwsze polskie przedstawienie teatralne na Śląsku“ — felieton
 - 17.15 „Z zapomnianych pieśni“ — audycja
 - 17.45 „Granica“ Zofii Nałkowskiej
 - 18.00 Lekkie utwory fortepianowe
 - 18.30 „Rupiecie“ — według noweli Marii Rodziewiczówny.
 - 19.00 „Europa na lodzie“ — pogadanka z Zakopanego
 - 19.10 Koncert rozrywkowy.
 - 20.35 Dziennik wieczorny
 - 21.00 Edward Grieg „Olaf Trygvason“.
 - 22.00 „Krokusy“ — gawęda podhalańska
 - 22.20 Muzyka taneczna (płyty)
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
PARYŻ (1648)
00.00 Uwertura „Hebrydy“ Mendelssohna, Koncert na harfę Haendla, Nokturn wiosenny Ducasse'a, Symfonia Nr. 3 Roussela.
BERLIN (356)
20.30 Uwertura „Fidelio“, Koncert for-

- tepianowy C-moll i Symfonia VI Beethovena.
- SZTUTGART (529)
20.10 „Don Pasquale“ — komedia opera Donizetti'ego.
- 00.00 Symfonia D-dur W. F. Bacha, Koncert organowy Nr. 10 Haendla, Symfonia i Uwertura w stylu włoskim Mozarta, Symfonia VII Beethovena, Pieśni i Poemat symfoniczny „Don Juan“ Straussa.
- BUKARESZT (365)
19.35 „Don Juan“ — opera Mozarta Rzym (420)
21.00 „Carewicz“ — operetka Lehara.

MIŁOŚĆ

w takt palących cygańskich melodii



W roli tytułowej:
Nowa gwiazda ekranu
ROCHELLE HUDSON
Śpiew! Przygoda!
Taniec!
Już wkrótce!

TEATRY
TEATR MIEJSKI
Arydzielo Słowackiego „Kordian“ w monumentalnej inscenizacji Schille ra dane będzie dziś o godz. 18-ej (przedstawienie zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury) oraz w sobotę o 16-ej dla młodzieży szkół średnich. Pasa-partout i abonamenty na oba te przedstawienia nie ważne.
Jutro o 20.30 trzymająca widzów w nieustannym napięciu sztuka Adlera i Perntza „Jutro niedziela“.
TEATR POLSKI
Dziś o 20.30 interesująca sztuka Gwoździńskiego „Temperamenty“ w reżyserii Wł. Krasnowieckiego a w wykonaniu: Chojnackiej, Gosławskiej, Pałakówny, Reńskiej, Dejnowicza, Kondrata i Korwina.
Jutro o 20.30 przedostatnie powtórzenie „Szaleństwa“. Przedstawienie zakupione przez Bibl. im. Borochowa.

CASINO ENTUZJAZM! — ZACHWYT!
Początek 6. 8. 10 BOŻYSZCZE KOBIET
Robert Taylor
JAKO
„STUDENT Z OXFORDU“

KINO „PALACE“
Najlepszy polski film sezonu!

KŁAMSTWO KRYSZTYNY

ĆWIKLIŃSKI, HALAMA, JUNOSZA-STĘŃSKI, ZNIEZ, ŚLIWINSKI, WOSZCZEROWICZ, SAMBORSKI

wg. pięknej i wzruszającej powieści **St. Kiedrzyńskiego**
W rolach głównych:
BORSZCZEWSKA, BORSZCZEWSKI, SAMBORSKI

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146); J. Hartman (Brzezińska 24); W. Rowińska (Pl. Wolności 2); A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32); W. Danielecki (Piotrkowska 127); F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27); K. Kempfi (Zgierska 48); C. Cymmer (Wólczńska 37).

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE. — W lutym r. b. urzędują w Łodzi następujące dodatkowe komisje poborowe:

Dla P. K. U. Miasto I urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z kędzkiego starostwa grodzkiego.

Dla P. K. U. Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 28 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z kędzkiego starostwa grodzkiego.

Dla powiatów kędzkiego i brzezińskiego urzęduje dodatkowa komisja poborowa w dniu 16 lutego r. b.

Stawić się winni wszyscy poborowi rocznika 1917 i starszych roczników, zamieszkali na terenie powiatów kędzkiego i brzezińskiego, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w wyznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwanie z kędzkiego wzgl. brzezińskiego starostwa powiatowego.

Wszystkie dodatkowe komisje poborowe zarówno dla P. K. U. Miasto I i II, jak i dla powiatów kędzkiego i brzezińskiego urzędują w lokalu wydziału wojskowego przy Al. Kościuszki 19.

OSOBISTE.

Kierownik referatu bezpieczeństwa starostwa grodzkiego w Łodzi p. Lucjan Musiał powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

Zasadniczo grzywna jeśli jest tylko ściągalna

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ministerstwo skarbu wyjaśniło, że zamiana grzywny pieniężnych na areszt może być stosowana tylko wtedy, gdy grzywna jest nieściągalna, albo gdy egzekucja naraziłaby na ruinę materialną płatnika i jego rodzinę.

99 kobiet

praktykuje w apelacji warszawskiej

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Warszawska rada adwokacka ogłosiła dane o udziale kobiet w pałastrze. W apelacji warszawskiej praktykuje obecnie 99 kobiet. W r. 1923 praktykowała jedna kobieta.

Grypa szaleje

w okolicach Warszawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Do Warszawy nadchodzą z różnych okolic wiadomości o wzmaganiu się grypy na wsi i o zupełnym braku pomocy lekarskiej

Wierzyński w Łodzi

Wieczór poezji i IV Czarna kawa „Wymiarów“



Pan wojewoda Józewski wraz z małżonką podczas „Czarnej kawy“ prowadzą pogawędkę ze znakomitym poetą Kazimierzem Wierzyńskim

Na zaproszenie redakcji „Wymiarów“ przyjechał do Łodzi znakomity poeta, członek Polskiej Akademii Literatury, **KAZIMIERZ WIERZYŃSKI**. Pieśń „Laur olimpijskiego“ wystąpił w Teatrze Polskim z recitalem autorskim. Wieczór, organizowany staraniem „Wymiarów“, zgromadził oddawna niewidzianą w Łodzi na imprezach poetyckich tłumy publiczności. Licznie stawiła się młodzież szkolna, skupiła się też na wieczorze elita kulturalna Łodzi, naukowcy, artyści, literaci, poloniści, społecznicy oraz cały szereg wybitnych osobistości z p. wojewodą łódzkim, Henrykiem Józewskim oraz Jego Małżonką na czele.

Po krótkiej prelekcji **TADEU-**

SZA SARNECKIEGO, Wierzyński odczytał swoje wybrane utwory, układając je w porządek chronologiczny. Od „Wiosny i wina“ do „Wolności tragicznej“ i ostatnich wierszy. Przez kilka dziesiąt minut na sali teatralnej panował wszechwładnie duch prawdziwej poezji. Publiczność słuchała ze wzruszeniem i skupioną uwagą, oklaskując entuzjastycznie każdy utwór. Czarowała też ujmująca postać poety, jego łatwość w nawiązywaniu kontaktów z widownią i bezpośredniość w zachowaniu się.

Ogółem wieczór wywarł niezapomniane wrażenie, jako wielka i wysoko wartościowa atrakcja w życiu kulturalnym Łodzi.

Po recitalu redakcja „Wymiarów“ i grono współpracowni-

ków podejmowały swego znakomitego gościa „Czarną kawą“. Urządzona w sali Malinowej Grand Hotelu wypadła wyjątkowo imponująco. Pan wojewoda przybył z Małżonką, poza tym przy stolikach skupili się obok Kazimierza Wierzyńskiego literaci, artyści, przedstawiciele życia naukowego, działacze społeczni itd.

„Czarna kawa“ przeszła w atmosferze wyjątkowo serdecznej i podniosłej. Uświetniło ją szczególnie przemówienie Kazimierza Wierzyńskiego, który mówiąc o powołaniu poety i podnosząc wartość wysiłku „Wymiarów“ w Łodzi, nawoływał do dalszego prowadzenia pracy literackiej na obiektywnym i wysokim poziomie. (g)

Widmo szubienicy w Łodzi...

28 b. m. sprawa „Wampira Łodzi“ — Grüninga

Jak się dowiadujemy, wyznaczony już został termin sprawy „Wampira Łodzi“ — Ferdynanda Grüninga, który, jak wiadomo, dopuścił się potwornych mordów seksualnych. Rozprawa odbędzie się na sali nr. 1 sądu okręgowego w Łodzi, w dniu 28 b. m. Oskarżać będzie prok. Maciejewski.

Grüning oskarżony jest o dokonanie trzech morderstw, do których się przyznał, a więc do zamordowania w Zgierzu 11-letniego Józefa Chudoblińskiego, na stępnie w Kutnie 9-letniego Władysława Bagrowskiego, oraz w Piotrkowie — 9-letniej Ireny Góra.

Ta ostatnia ofiara „Wampira Łodzi“ — żyje!

Grüning ubiegłego lata zwałił Górę na pole pod Piotrkowem, gdzie dziłwczynkę zgwałcił, a następnie poderżnął jej brzytwą gardło.

Spłoszony odgłosem kroków, Grüning zbiegł. Irena Góra ze straszliwą raną szyi zdołała się jeszcze dowlec do siedzib ludzkich, po czym straciła przytomność.

Odwieziono ją do szpitala, gdzie dzięki wysiłkom lekarzy została uratowana.

„Wampir Łodzi“ przyznał się że zbrodni swych dokonywał na tle seksualnym, przy tym wysłał krew swym ofiarom, a nawet nożycami blahearskimi wycinał im części ciała.

Badanie psychiatryczne Grüninga w zakładzie dla umysłowo-

chorych w Kochanówce wykazało, iż jest on odpowiedzialny za swe czyny.

Rozprawa przeciwko „Wampirovi Łodzi“ budzi wielkie zainteresowanie. Nie ulega wątpliwo-

ści, że Grüning zostanie skazany na karę śmierci, tymbardziej, że już odsiadywał wieloletnie więzienie za podobne morderstwo w Kaliszu. (l)

CHICAGO

H

I

C

A

G

O

**MIASTO PŁONIE!
LUDZIE SZALEJĄ!
BUNT ŻELAZA I KAMIENI!**

Wkrótce najpotężniejszy film sezonu
wyswietlać będzie

GRAND-KINO

Grand-Kino

Pocz. 4 6. 8. 10 ● Ostatnie dni
Rewelacyjna zniżka cen!

Moi Rodzice rozwodzą się

III - 85 gr., II - 1.09, I - 1.50 na wszystkie seanse

Wczoraj w Łodzi...

— W domu nr. 28 przy ul. 28 p. Strzelców Kaniowskich od wadliwego przewodu kominowego zapalił się dach V pluton straży pożar ugasił.

— Przy zbiegu ulic Północnej i Solnej doszło do bójki, w czasie której ciężko zraniono Herza **TUSZYŃSKIEGO** (Wolborska 21).

— Przy ulicy Śródmiejskiej 78 doszło do bójki, w czasie której ranny został zamieszkały tam Artur **CHELMIŃSKI**.

— Na ulicy Ogrodowej doszło do bójki. Poważne obrażenia cieleśn odniósł Władysław **PAWLIŃSKI** (Kraśzewskiego 18).

— Na ulicy Wólczńskiej wypadł z dorożki w czasie jazdy i rozbił sobie głowę Feliks **MROZ** (6 Sierpnia 96).

— Na ulicy Kilińskiego zatrzymano pod zarzutem obłstwa 60-letniego Adolfa **MASTELARZA** (Targowa 34).

— Na ul. Zgierskiej został napadnięty i pobity Jusek **GRANEK** (Ciesielska nr. 18).

— Na Placu Kościelnym wypadł z tramwaju i rozbił sobie głowę Marian **SKONIECZNY** (Pojezińska 29).

— Przy ulicy Żabiej 3 właściciel domu wszczął kłótnię z lokatorką Goldą **SZNAJDEROWICZ**, ponieważ nie dopłaciła do komornego 80 groszy. W czasie kłótni gospodarz kopnął Sznajderowiczową w brzuch z taką siłą, że będąca w ciąży kobieta, poroniła. — Odwieziono ją do szpitala. Właścicielem domu zajęła się policja.

— Przy ulicy Kątnej 71 ulegli zaczarowaniu wywiadowców wydziału śledczego w Łodzi zatrzymany został Władysław **PASZKOWSKI**, mieszkaniec Kutna, poszukiwany przez władze za szereg oszustw matrymonialnych na terenie kilku miast polskich.

— Przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Andrzeja usiłował dwukrotnie targnąć się na życie jakiś młodzieniec. Denat rzucił się pod jadący samochód, a gdy szofer zatrzymał w porę rozjeżdżony wóz, rzucił się z kolei pod koła tramwaju. Również motorniczy w porę zatrzymał tramwaj. Przechodnie odwieźli „pechowego“ samobójcę do VII komisariatu policji.

— W nocy została dokonana obława na przestępców, w czasie której zatrzymano kilkunastu podejrzanych osobników. Odwieziono ich do wydziału śledczego dla zidentyfikowania.

— Przy ulicy Wólczńskiej 144 na tle niesnasek rodzinnych targnęła się na życie 18-letnia Zofia **OGRODNI-CZAK**, zażywając kwasu solnego, zmieszanego z jodyną. Denatkę przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

— Przed lokalem totalizatora, przy ul. 6-go Sierpnia 4 zatrzymany został przez policję pod zarzutem uprawiania bookmacherskiego Nuchym **MORGENSZTERN** (Gdańska 77a).

— W restauracji Rozenberga przy Placu Boernera 3 doszło do bójki między 6 pijanymi gośćmi, którzy zdemolowali urządzenie lokalu. — Policja wszystkich 6 awanturników zatrzymała. (l)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Nocy wczorajszej we wsi Justynów, pow. łęczyckiego odbywała się zabawa. Na tle rywalizacji o względy jednej z tancerek doszło do bójki między Marianem Sobolem, a Janem Kołacińskim. Sobol dobył noża i zadał nim kilka ciosów przeciwnikowi. Kołacińskiego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala. Sprawca został aresztowany. (l)

Odstąpienie pomnika dr. Skalskiego

nastąpi 5 lutego r. b.

Jak się dowiadujemy w dniu 5 lutego r. b. odbędzie się odstąpienie i poświęcenie pomnika dr. Skalskiego, byłego naczelnika wydziału zdrowotności urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Pomnik ten wystawiony będzie na Starym Cmentarzu katolickim.

OSTATNIE ABONAMENTOWE PRZEDSTAWIENIE

urządzone przez Bibliotekę im. B. Borochowa, Zachodnia 59, tel. 191-50.

W sobotę, dnia 4-go lutego 1939 o godz. 8.30 wiecz. abonamentowe przedstawienie pięknej sztuki p. t. „Szaleństwo“.

Bilety po cenach abonamentowych do nabycia codziennie do soboty, dnia 4 lutego, do godz. 5 po poł. w Bibliotece im. B. Borochowa, ul. Zachodnia 59, tel. 191-50. Biblioteka czynna od 10 rano do 5 po poł. i od 4 do 10 wiecz.

Hokejowe mistrzostwa świata

rozpoczynają się w dniu dzisiejszym na dwóch sztucznych lodowiskach w Zurichu i Bazylei
Polska gra jutro ważny mecz z Holandią, a w niedzielę z Kanadą

Dziś, w piątek, rozpoczną się na sztucznych lodowiskach Zurichu i Bazylei hokejowe mistrzostwa świata.

Przypominamy, że w mistrzostwach bierze udział 14 drużyn, podzielonych na cztery grupy, a mianowicie:

W grupie A spotkają się: Niemcy, Stany Zjednoczone, Włochy i Finlandia.

W grupie B walcą: Czechosłowacja, Szwajcaria, Łotwa i Jugosławia.

Polska znalazła się w grupie C wraz z mistrzem świata Kanadą i Holandią.

W grupie D znajdują się: Anglia, Węgry i Belgia.

Grupy A i C walcą w Bazylei, a grupy B i D w Zurichu. — W każdej grupie każda drużyna walczy z każdą, Polska spotka

się więc z Holandią i Kanadą. Najlepsze dwie drużyny z każdej grupy kwalifikują się do dalszych rozgrywek. Będzie ich osiem, które podzielone zostaną znów na dwie grupy, przy czym dwa zespoły z każdej grupy wchodzą do finału. Drużyny wyeliminowane nie walcą w t. zw. turnieju pocieszenia.

Polska ma szansę na przebiecie się przez gry eliminacyjne pierwszej serii, a po tym, to chyba na... ósme, a w najlepszym wypadku siódme miejsce. Ale nie uprzedzamy wypadków.

Kanada przystępuje do turnieju jako zdecydowany faworyt i jej szanse oceniane są 10:1.

W Szwajcarii panuje żywe zainteresowanie dla mistrzostw, a jak daleko posunięty jest entuzjazm dla gry kanadyjskiej, wy-

nika z historii, jaka zdarzyła się przed kilku dniami.

Pewien młody człowiek zjechał na rowerze przed biuro komisji dla mistrzostw światowych w Dietlikon. Młodzieniec chciał uzyskać kilka nie ważnych informacji, po czym wsiadł na rower i wrócił do domu. O ile chodzi o „powrót do domu“ należy zauważyć, że chłopek ten przybył z miasta Muri w kantonie Aargau, miejscowości odległej o około 65 km. od Dietlikonu. To nie dróbnośka przejechał rowerem 130 km. po 20 cm. wysokiej powłoce śnieżnej po to tylko, aby się dowiedzieć, czy pewien zawodnik szwajcarski będzie grał w pewnym meczu.

Przeglądając składy drużyn, które dziś rozpoczynają walkę,



zatrzymamy się na dwóch nazwiskach, które powinny szerzej ogół zainteresować. Chodzi tu o najmłodszego co do wieku gracza i jego „odpowiednik“ — najstarszego.

Najmłodszy — to Anglik Arthur Green z klubu „Wembley Terries“, który w drużynie brytyjskiej gra w ataku. Green H... 16 lat, a gra już od dwóch lat w czolowym tym klubie. — Ostatnio „Wembley Terries“ grał przeciwko londyńskiej drużynie zawodowej „Harringay Racers“, składającej się wyłącznie z kanadyjczyków i Green dokazywał cudów. Duch bojowy i wola zwycięstwa u tego gracza są ponoć wyjątkowe.

Pendant do Greena — to szwajcarski „tygrys“ Geromini, Hezay... 42 lata. Nazywa się właściwie Albert, ale szwajcarscy fanatycy hokeju lodowego przewalili go „tygrysem“. Jego sposób gry ma też wiele wspólnego z tygrysem. Niezwykle są „akrobacyjne“ wyczyny na lodzie. — 42-letniego Gerominię! W szalonych skokach, podobny do tygrysa, dochodzi do krańca, aby go więcej skacząc, niż biegnąc, posunąć do bramy przeciwnika. Jest twardym, a przy tym doświadczonym bojownikiem.

Rozpoczynający się dziś turniej dostarczy z pewnością wiele jeszcze ciekawych spostrzeżeń i sylwetek.

W niedzielę Kraków — Łódź w tenisie stołowym

Jak już donosiliśmy, w niedzielę dnia 5 b. m. o godz. 14.30 w sali przy ul. Traugutta 1 (dawny Teatr Kamerainy) odbędą się zawody tenisa stołowego Kraków — Łódź.

Skład Krakowa na powyższe zawody jest następujący: Schiff S. (Gutek) — czterokrotny mistrz Polski, Klejn — b. wicemistrz Polski oraz Blander — czołowy zawodnik Krakowa.

Skład Łodzi: Zajdeman — mistrz Łodzi, czołowy zawodnik Łodzi Osiecki i Hofman, oraz wicemistrz Łodzi Kantor.

EUROPA Ostatnie dni!

SYGNAŁY

● Zelirowska
● Lunosze-Stepowski
● Pichelski
Ceny miejsce 80 gr. od 80 gr.

DR. MED.

I. ZYW CHIRURG POWRÓCIŁ

Mistrzostwa Łodzi w koszykówce

W dniu wczorajszym odbyły się w hali sportowej w parku im. Poniałowskiego dalsze mecze koszykówki o mistrzostwo łódzkiej klasy A.

Wyniki były następujące: koszykówka męska: WKS — Znicz 21:17 (12:5), LKS — Wima 34:24 (15:9), Mecz IKP — Tur został odwołany. Koszykówka żeńska: LKS — Wima 26:10 (12:2), IKP — Makabi 32:9 (20:4), Znicz — Zjednoczone 11:6 (5:2).

Krótkie wyniki z kraju

— W towarzyskim meczu piłkarskim w Krakowie Cracovia pokonała Garbarnię 4:1.

— W meczu hokejowym w Katowicach, Pogoń pokonała Zaolzie 5:2.

Wypadek Emila Allais

Najlepszy narciarz francuski nie będzie mógł startować na zawodach

Wczoraj w czasie treningu na trasie z Kasprowego do Goryczkowej znany zawodnik francuski Emile Allais, mistrz świata, uległ poważnemu wypadkowi, który prawdopodobnie uniemożliwi mu startowanie w obecnych zawodach FIS.

W czasie zjazdu skutkiem małej ilości śniegu naderwał ścięgno Achillesa prawej nogi. Poza tym badanie lekarskie wykazało małą szkodę na kości. Zawodnik francuski znajduje się pod troskliwą opieką dyrektora szpitala klimatycznego Nowotnego.

Z Goryczkowej znieśli go na noszach. SZWEDZI, WĘGRZY, RUMUNI I NORWEGOWIE W ZAKOPANEM.

W dalszym ciągu z zawodników zagranicznych przybyła część narciarskiej ekipy szwedzkiej w liczbie 3 osób oraz jeden Norweg z grupy biorącej udział

OFIARA, DANA ŻEBRAKOWI, NIE PRZYNOSI KORZYŚCI SPOŁECZEŃSTWU.

w zawodach w Garmisch Partenkirchen. Nadto przyjechał wojskowy patrol węgierski.

W czwartek w nocy ma przybyć jeszcze patrol wojskowy rumuński.

Dobre warunki zimowe utrzymują się w dalszym ciągu.

W ramach zapowiadanych na 4 i 5 b. m. mistrzostwach 4 okręgu podhalańskiego ma być przeprowadzona równocześnie generalna próba wszystkich działów organizacji zawodów, a to strony porządkowej, technicznej, sportowej, łączności itp.

RIALTO
DANIELLE DARRIEUX
stworzyła najpiękniejszą kreację swego życia w filmie wg. Vicki Baum
POWRÓT O ŚWIECIE

Staniszewski zwycięża Kusocińskiego

Maciaszczyk i Anikiejew w barwach stołecznej Polonii

W hali akademii W. F. na Białanach, odbyły się wczoraj zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu warszawskiego. Na pierwszy plan w rozegranych konkurencjach wysunęły się dwa interesujące pojedynki na 1.000 m. i na 3 klm.

W pierwszym biegu spotkali się Staniszewski, Kusociński, Libera i Mulak. Bieg był wyjątkowo ciekawy. Początkowo na pierwszych trzech, okrażeniach (okrażenie wynosi niewiele ponad 200 mtr.) prowadzenie zniósł się co chwila. Później na czo-

ło wysuwa się Staniszewski, który atakuje bezskutecznie Kusociński. Na ostatnim wirażu Staniszewski finiszuje, odrywa się od Kusocińskiego i wygrywa bieg. Narciarz Kusocińskiego nie zmienił sytuacji. Wyniki techniczne: 1) Staniszewski (Syrena) 2:43, 2) Kusociński (Warszawianka) 2:44,9, 3) Libera (Warszawianka), 4) Mulak (Skra) 2:49,2.

W biegu na 3.000 mtr. doszło do ciekawego pojedynku między Hermanem a Wirkusem. Na starcie stanęło ponad 25 zawodników. Przez pierwszą połowę prowadzi Herman. Wirkus znajduje się o 50 m. w tyle za czołową. Na 7-ym okrażeniu Wirkus dochodzi do czoła, a nawet przez krótki czas prowadzi. Na ostatnim okrażeniu Wirkus jest już wyraźnie zmęczony, Herman mija go więc lekko i wygrywa bieg nieznacznie. Wyniki: 1) Herman (Polonia) 9:16,2, 2) Wirkus (Warszawianka) 9:17, 3) Gałuszko (Orzeł) 9:27,2, w pozostałych konkurencjach wyniki były następujące: 50 m. Sulikowski (AZS.) — 6,3.

50 mtr. przez płotki Sulikowski — 7,4.

Sztafeta 3x800 m. Polonia — 4:44,4.

Dwa mecze bokserskie Lwów — Pomorze 9:7 i 7:9

LWÓW, 2 II (PAT.) — W środę i czwartek rozegrane zostały we Lwowie dwa mecze bokserskie z udziałem reprezentacji Pomorza. W środę przeciwnikiem drużyny pomorskiej był drugi rnitur Lwowa, który po zwycięstwie walczył zaliczył zwycięstwo 9:7. W czwartek stanął na ringu reprezentacyjny garnitur Lwowa, który przegrał niespodziewanie, lecz zasłużenie w stosunku 7:9.

Pisarski i Czortek w doskonałej formie na meczu Geyer — Okęcie 9:7

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi w sali Geyera mecz bokserski między drużynami Geyera i warszawskiego Okęcia. Mecz zakończył się zwycięstwem pięściarzy łódzkich w stosunku 9:7. Wyniki walk były następujące: W muszej Usielski (G) znokantował w I-iej rundzie Kopyńskiego. W kategorii Bagliński (G) uległ na punkty Tworkowi (O). W piórkowej Czortek (O) po pięknej walce pokonał wysoko na punkty Dolatę (G) i Augustowicz (G) pokonał na punkty Millera (O). W lekkiej Bakowski (O) pokonał na punkty Kullibabkę (G). W półśredniej Mirowski (G) zremisował z Grajnerem (O). W średniej Pisarski (G) w doskonałej formie pokonał przez techniczne k. o. w III-iej rundzie Leoniaka (O) i w wadze półciężkiej Jaskuła (G) pokonał na punkty Urbana (O).

Kolczyński zamroczony ale wygrał przez k. o.

W Warszawie odbył się wczoraj towarzyski mecz bokserski między Syreną a gdyńską Flotą. Zwycięstwo w stosunku 13:3 odniosła Syrena. Z ciekawszych wyników notujemy: Bańkiewicz (S) zremisował z Iwaniskim (Fl.), Sobkowiak (S) pokonał na punkty Gwardzika (Fl.), Kozłowski (S) pokonał Koleckiego (Fl.), Kolczyński (S) pokonał przez techn. k. o. w II-iej rundzie Wasiaka (Fl.), od którego zainkasował w I-iej rundzie b. silny cios i był zamroczony, Doroba II (S) pokonał na punkty Knigę (Fl.) i Wągrowski (Fl.) pokonał w I-iej rundzie przez techniczne k. o. Dorobę I (S).

Stany uderzeń krwi do głowy doznają często już w krótkim czasie nadspodziewanej poprawy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa, regulującej czynności przewodu pokarmowego.

Rothok pokonał nieznacznie Lendzina

We Lwowie odbyły się dwukrotnie rzycki mecz bokserski między Gwiazdą a Elektrykiem z Wilna. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8. W wadze muszej Rothok pokonał na punkty Lendzina. Dwie rundy były równe, zaś w trzeciej nieznacznie przeważał Rothok, dzięki czemu wygrał walkę.

Poza tym z ciekawszych wyników należy zanotować zwycięstwo na punkty Bluma (E) nad Albertem (Gw.) w wadze ciężkiej.

Wima — mistrzem okręgu w zapasach

Mecz zapasniczy IKP — Wima o mistrzostwo drużynowe okręgu, który odbył się w dniu wczorajszym w sali Teatru Popularnego, zakończył się zwycięstwem Wimy w stosunku 14:9. Dzięki temu zwycięstwu Wima zapewniła sobie tytuł mistrza okręgu łódzkiego. Wima wystąpiła do meczu dobrze przygotowana, przy czym dużą niespodzianką było zwycięstwo w wadze ciężkiej Cymera nad mistrzem Polski Jakubowskim. W drużynie IKP brak było Kuleszy i Slietowskiego.

Wczorajszy mecz gimnastyczny w Łodzi

W dniu wczorajszym odbył się w Łodzi pierwszy w Polsce międzyczłonowy kobiecy mecz gimnastyczny Mazowsze — Śląsk. Mazowsze było reprezentowane przez zawodniczek Warszawy, Łodzi i Pabianic. W ogólnym punkcie mecz zakończył się zwycięstwem Mazowsza, który zdobył 120 punktów, podczas gdy Śląsk zdobył 115 pkt. Indywidualnie najlepszą punktów zda była Fląderna (W) z 2 pkt. przed Pesskówną (S) z 1 pkt. i Timówną (Śląsk) 42 pkt.

CAPITOL

Ceny miejsc na wszystkie seanse
od 54 gr.

NADPROGRAM:
DODATEK i KRONIKA
TYGODNIOWA

Dziś premiera!

Emocjonujący dramat reżyserii Johna Forda

„MŚCICIELE”

W rolach głównych: LORETTA YOUNG, RICHARD GREEN

Zydzi opuszczają Gdańsk

Prawie wszystkie instytucje już zlikwidowano

GDĄŃSK, 2 lutego. (ŻAT). — Wszystkie trzy żydowskie domy modlitwy w Gdańsku przeszły już w nieżydowskie posiadanie. Główną synagogę odkupił już senat gdański za 300.000 guldenów i modły będą tam odprawiane tylko do 1 kwietnia b. r. Wszystkie srebrne i złote przedmioty kultu, jak również muzeum gminy żydowskiej, nabyte zostało przez żydów amerykańskich za 20.000 dolarów. — Suma ta będzie przeznaczona na pokrycie kosztów emigracyjnych.

Na razie pozostały jeszcze w Gdańsku żydowski dom starców

i sala gimnastyczna.

Cmentarz żydowski ma jeszcze istnieć 10 lat, później zaś przejdzie w posiadanie senatu gdańskiego.

W piątek wieczór 3 lutego odprawione będzie w synagodze gdańskiej uroczyste nabożeństwo na intencję uchodźców, którzy wkrótce wyemigrują.

Biuro emigracyjne dla żydów polskich będzie czynne do 28 lutego.

Wszystkie instytucje żydowskie w Gdańsku oprócz gminy żydowskiej zostały już zlikwidowane.

Walne zebranie zarządu związków zrzeszonych w OKP

Okręgowa komisja porozumiewawcza związków pracowników państwowych, prywatnych i samorządowych w Łodzi organizuje w piątek, dnia 3 b. m. o godz. 19-ej w lokalu związku bankowców, przy ul. Piotrkowskiej 101, nadzwyczajne walne zebranie zarządów związków zrzeszonych w O.K.P.

Tematem obrad będą aktualne bolączki pracownicze, a w szczególności poparcie prowadzonej przez centralną komisję porozumiewawczą na terenie rządu i parlamentu akcji o poprawę bytu pracowników państwowych i samorządowych, oraz o ustawowe wprowadzenie zasady umów zbiorowych i płac minimalnych dla pracowników prywatnych.

Udział w zebraniu wezmą posłowie i senatorowie z terenu łódzkiego.

DR. MED.

S. KANTOR

Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45

Przyjmuje od 3-2 i od 6-9 wlec z W ni edz. i święta od 8-2.

STENOGRAFII polskiej, niemieckiej, angielskiej, francuskiej, konwersacji, maszynopisanie ślepą metodą wyuczam szybko, tanio. Moniuszki 1, m. 7, tel. 249-00. 62-2

„Rasizm -- to największy wróg”

Cykl odczytów uniwersytetu katolickiego

Przed dwoma dniami rozpoczął się w Paryżu w sali towarzyszenia geograficznego cykl odczytów, których głównym tematem jest rasizm. Mówcami są bez wyjątku profesorowie uniwersytetu katolickiego: Robert d'Harcourt, Albert de Lapparand, baron Sèyers i de la Briere. Przewodniczyć na odczytach będzie kardynał Bordiguart.

W rozmowie ze współpracownikiem „Epoque” wicerektor instytutu katolickiego monsignore Bressole wyjaśnił, co kierowało uniwersytetem w jego postanowieniu zorganizowania cyklu odczytów o rasizmie. W lipcu uniwersytet przeprowadził już serię dyskusji przez radio. Obecnie postanowiono pogłębić tę kampanię. Dla wygłoszenia odczytów zaproszono najwybitniejszych

profesorów uniwersytetu katolickiego.

— Przeżywamy wyjątkowo ciężkie czasy — mówił wicerektor. — Oczywiście na świecie zawsze istniało nadużycie siły, ale dla obecnych czasów jest charakterystyczne, że takie nadużycie brutalnej siły jest przedstawiane, jako objaw chwalebny, prawny, mało tego, niezwykle zaszczytny. Pogarda dla prawa została podniesiona do godności zasady.

Za najpełniejszy wyraz tego kultu trzeba uznać, wedle słów wicerektora — rasizm. Kościół ma obecnie to samo zadanie, jak w epoce pochłów krzyżowych. Rasizm — to największy wróg. Prowadząc walkę z nim, kościół pozostaje wierny swej tysiącletniej tradycji.

Strzał podczas libacji

Robotnik śmiertelnie ranny

Wczoraj późnym wieczorem przy ul. Naftowej 3 w mieszkaniu jednego z lokatorów odbyła się libacja, w której brał udział m. in. niejaki Kazimierz Sędziwy, robotnik, zamieszkały przy ul. Czarneckiego 33 na III Marysinie.

W czasie libacji szwagier Sę-

dziwego zaczął manipulować przy swoim rewolwerze. Nagle padł strzał. Kula ugodziła Sędziwego w szyję, przebijając ją na wylot.

Zaalarmowany lekarz pogotowia przewiózł ofiarę postrzeleńca do szpitala w stanie beznadziejnym.

Policja wdrożyła dochodzenie, zatrzymując sprawcę. (1)

KOMUNIKAT

Stow. „Kultur-Liga”
wydaje ULGOWE BILETY
na niedzielę, 5-go lutego 8,45 wiecz.
w FILHARMONII

na Koncert Warszawskiej
Orkiestry Filharmonicznej
Dyrekcja i solista

Szymon Goldberg

Bilety do nabycia w Stow. „Kultur-Liga” Zachodnia 68, tel. 191-15

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzi, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Rezeracje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka

Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Incydent graniczny na D. Wschodzie

Rząd Mandżukuo złożył ostry protest

HSINKING, 2.2. (PAT) — Rząd Mandżukuo złożył wobec konsula sowieckiego w Charbinie ostry protest przeciwko nowemu pogwałceniu granicy, jakie miało miejsce w dniu 31 stycznia b. r.

Według doniesień mandżurskich przebieg incydentu był następu-

jący:

Ok. 100 żołnierzy regularnych wojsk sowieckich przekroczyło granicę sowiecko-mandżurską pod Mengkosili, miejscowości położonej w odległości 100 km. na północ-wschód od Manszuli.

Żołnierze ci ostrzelali japońskie posterunki graniczne. Po 4-godzinnej potyczce japońskie patrole graniczne zdołały wyprzeć napastników, którzy pozostawili na placu boju 5 zabitych i 3 rannych. Japończycy nie odnieśli żadnych strat.

Skradziono pieniądze w restauracji „Halka”

W restauracji „Halka” przy ulicy Moniuszki 1 stwierdzono onegdaj kradzież. W kancorku restauracji w tajemniczy sposób zniknęła z szafki biurka gotówka w kwocie około 2000 złotych. Sposób dokonania kradzieży wskazywał, że musiał się jej dopuścić tylko ktoś z personelu.

Powiadomiona policja wdrożyła energiczne dochodzenie. Zatrzymano kilku pracowników restauracji, m. in. jednego z pracowników baru, który był najbardziej poszlakowany. Wszystkich po przesłuchaniu następnie zwolniono.

Dochodzenie policyjne w sprawie tej tajemniczej kradzieży toczy się nadal. Wyniki nie mogą być narazie ujawnione, ze względu na dobro dochodzenia. (1)

Dr. M. Pajewski

SPECJ. CHOR. WEWNĘTRZNYCH
przeprowadził się na ul.
Cegielnianą 36a
Telefon 243-74
Przyjmuje od 4 — 6 po poł.

3-POKOJOWE mieszkanie komfortowe z hollem, centralnym ogrzewaniem, wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia. Tel. 275-46. 443-3

KINO OAZA

11 LISTOPADA 16

Dziś premiera!

HARRY BAUR

Tytan ekranu

w filmie wielkich napiętości

„Kapitan Mollenaar”

Dzisiaj i dni następnym!

Potężny dramat obyczajowo erotyczny, który wstrząsnął całym światem

KINO TON

Kopernika 16, tel. 140-72

„KRZYK ULICY”

W rolach głównych: VIVIANE ROMANCE, DALIO-PIERRE RENOIR
Dzieje jednej z wielu kobiet, którym los nie pozwolił szansa; szczęścia
Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12



Kino MIMOZA

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. N.-Nr. 9, 4, 10, 16, 17.

Od wtorku 31 stycznia do poniedziałku 6 lutego
Bomba humoru i śmiechu!

PAWEŁ i GAWEL

W r. gł.: ADOLF DYMSZA, EUGENIUSZ BOBO,
GROSSÓWNA ORWID i wielu innych

Następny program: 1) PRATER 2) ZEW PUSTYNI

Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Dzisiaj i dni następnym
dawno oczekiwany film p. t.

„OSTATNIA BRYGADA”

W rolach głównych: Maria Gorczyńska, E. Barszczewska, L. Wysocka, Z. Sawan, J. Pichelski, Kazimierz Junosza Stępowski

Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Następny program: „WĘDROWNY NARÓD” — W r. gł.: HANS ALBERS

„Prawo do szczęścia”

wolna przeróbka powieści
Tadeusza Dołęgi-Mostowicza pt.

DZWIĘKOWE, KIN
PRZEDWISNIE



doj. tramw. 0, 5, 6, 8
do rogu Kopernika
i Żeromskiego

Zeromskiego 74/76, tel. 128-82

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—, za granicą — zł. 9.—

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor: Jakub Warhaftig.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.